

Stanowisko

Rady Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność”

w sprawie wynagrodzeń nauczycieli

Rada Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” odrzuca ogłoszony przez ministra edukacji narodowej poziom i harmonogram wdrożenia wzrostu wynagrodzeń nauczycieli.

Domagamy się przeznaczenia przez rząd RP środków finansowych na zagwarantowanie nauczycielom wynagrodzenia na poziomie odzwierciedlającym wysiłek związany z wdrożeniem reformy oraz oczekiwanym przez społeczeństwo podniesieniem jakości nauczania i wychowania.

Fundamentalne znaczenie edukacji dla rozwoju i dobrobytu społeczeństwa uzasadnia realny udział nauczycieli we wzroście gospodarczym. Dlatego żądamy powiązania poziomu płac z przeciętnym wynagrodzeniem w gospodarce narodowej.

Rada oczekuje podjęcia bezzwłocznych rozmów w celu ustalenia satysfakcjonującego dla środowiska oświatowego systemu wynagrodzeń.

Uzasadnienie

Ostatnia podwyżka płac nauczycieli miała miejsce we wrześniu 2012 r. Od tego czasu, za wyjątkiem skromnej rekompensaty z powodu wzrostu cen towarów i usług w 2017 roku, rządy RP nie przeprowadzały żadnej regulacji uposażeń pedagogów. Z tego powodu nauczyciele stracili w tym czasie na wartości swoich wynagrodzeń ok. 7,5 %, a biorąc pod uwagę przewidywany wzrost cen towarów i usług ogłoszony w Wieloletnim Planie Finansowym Państwa w latach 2017-20, w roku 2018 (a więc w pierwszym roku wdrożenia wzrostu płac) siła nabywcza płac pedagogów straci na wartości ok. 10 %.

Pod koniec 2016 roku przy Ministerstwie Edukacji Narodowej został powołany Zespół do spraw statusu zawodowego pracowników oświaty. Jego prace podzielone zostały na cztery grupy robocze. Z działalnością jednej z nich KSOiW NSZZ "Solidarność" wiązała duże nadzieje na wypracowanie nowego modelu płacowego i porozumienie dotyczące zmiany zasad kształtowania wynagrodzeń nauczycieli w oparciu o obiektywne wskaźniki makroekonomiczne. Nadzieje nasze zostały rozbudzone zapewnieniami przedstawicieli MEN, że proponowany przez NSZZ "Solidarność" projekt zmiany systemu określania płac jest zbieżny z oczekiwaniami strony rządowej i po dopracowaniu możliwy do wdrożenia.

KSOiW NSZZ "Solidarność" od lat postuluje, by z systemu wynagradzania nauczycieli wyłączyć niektóre jego składniki, które sztucznie zawyżają poziom płac pedagogów (godziny

ponadwymiarowe, dodatki funkcyjne z tytułu pełnienia funkcji kierowniczych, odprawy, specjalny fundusz nagród). Powoduje to również inne negatywne zjawiska, jak nadmierne i często niezgodne z przepisami ustawy Karta Nauczyciela zwolnienia nauczycieli. Część z nich nie ma nic wspólnego z postępującym niżem demograficznym. Po ostatnich wyborach parlamentarnych liczyliśmy na zapowiadane zmiany również w edukacji, o które walczyła Solidarność.

Tymczasem 28 kwietnia 2017 r. minister edukacji narodowej w imieniu rządu RP ogłosiła harmonogram i poziom progresji płac nauczycieli w latach 2018-2020, a więc w cyklu trzyletnim, który został określony 15% stopą wzrostu. Uznajemy tę zapowiedź za bulwersującą i manipulacyjną, bowiem uwzględniając zaległe zaniechania waloryzacji płac oraz prognozowany w latach 2018-2020 wzrost cen towarów i usług łącznie spowoduje, że ogłoszony poziom podwyżek ledwie pokryje inflację. Tak więc nie może być mowy o jakiegokolwiek podwyżce płac nauczycieli, którą ogłosiła minister edukacji narodowej, a jedynie o ich znikomej waloryzacji.

Ponadto z ogłoszonych przez minister edukacji narodowej informacji wynika, że do systemu płacowego nauczycieli mają być przesunięte inne składniki o charakterze socjalnym (dodatek wiejski, dodatek mieszkaniowy), zlikwidowany ma zostać dodatek na zagospodarowanie oraz fundusz zdrowotny dla nauczycieli, a także zweryfikowane warunki uprawniające do otrzymywania dodatku za warunki pracy. Środki finansowe w ten sposób uzyskane mają zasilić siatkę płac. Nie godzimy się, by znacząca grupa nauczycieli finansowała w dużej części wzrost płac pozostałym.

Nasze duże zaniepokojenie budzi propozycja odejścia od systemu wynagrodzenia średniego, bez wstępnie zaaprobowanego powiązania płac nauczycieli ze wskaźnikami przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej. Zamysł likwidacji średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego pojawił się w 2012 roku i został zaproponowany przez poprzednią ekipę władzy (dzisiejszą opozycję totalną). Tylko zdecydowany sprzeciw partnerów społecznych i udzielone wsparcie ówczesnej opozycji, a dziś sprawujących władzę, pozwolił zachować ten mechanizm gwarancji poziomu płac pedagogów. Dlatego projektowane zmiany, ogłoszone przez ministra edukacji narodowej, postrzegamy jako działania krzywdzące i niezrozumiałe. Doprowadzą one do dalszego obniżenia uposażeń nauczycieli w stosunku do przeciętnych wynagrodzeń w gospodarce narodowej.

Przypominamy, że to już kolejna próba likwidacji mechanizmu będącego nikłym gwarantem osiągania poziomu płac przez pedagogów. Wcześniej miała ona miejsce, gdy Komitet Stały Rady Ministrów, już po konsultacjach społecznych, zmienił projekt ustawy Prawo oświatowe. Stąd też stanowczo sprzeciwiamy się wdrożeniu tych propozycji oraz jednostronnej zmiany decyzji przez stronę rządową.

Jednocześnie Krajowa Sekcja Oświaty i Wychowania NSZZ "Solidarność" wnosi o rzeczywisty dialog w sprawie wynagrodzeń nauczycieli, bez uciekania się do pozorowanych praktyk, mających na celu generowanie dalszych oszczędności na nauczycielskich wynagrodzeniach. Oczekujemy wypracowania systemu płac, który będzie kształtowany nie w oparciu o mechanizmy polityczne, lecz obiektywne wskaźniki makroekonomiczne.

Ryszard Proksa
przewodniczący KSOiW NSZZ „Solidarność”